Księga Daniela

Rozdział 8

**1**. Roku trzeciego królestwa Baltazara króla ukazało mi się widzenie. Ja, Daniel, po tym, com widział na początku, **2**. widziałem w widzeniu moim, gdym był na Susis zamku, który jest w krainie Elam, a widziałem w widzeniu, żem był nad bramą Ulai. **3**. I podniosłem oczy moje a ujźrzałem, ano baran jeden stał nad błotem, mający rogi wysokie, a jeden wyższy niż drugi, a podrastający. Potym **4**. widziałem barana rogami rzucającego na Zachód i na Północy i na Południe, a wszytkie bestyje nie mogły się mu sprzeciwić ani się wyzwolić z ręki jego. I czynił według woli swej i zstał się wielkim. **5**. A jam uważał, alić oto kozieł kóz przychodził od Zachodu na wszytkę ziemię, a nie dotykał się ziemie. A kozieł miał róg znaczny między oczyma swemi. **6**. I przyszedł aż do barana onego rogatego, któregom widział stojącego przed bramą i skoczył do niego w popędliwości siły swej. **7**. A gdy się przybliżył blisko barana, rozjadł się nań i uderzył barana, i zdrzuzgotał dwa rogi jego, a nie mógł się mu baran sprzeciwić. I obaliwszy go na ziemię, zdeptał, a żaden nie mógł wybawić barana z ręki jego. **8**. A kozieł kóz zstał się barzo wielkim. A gdy urósł, złamał się róg wielki i wyrosły pod nim czterzy rogi na czterzy wiatry niebieskie. **9**. A z jednego z nich wyszedł róg jeden mały i zstał się wielkim na Południe, i na Wschód, i na moc. **10**. I rozwielmożył się aż do siły niebieskiej, i zrzucił z siły, i z gwiazd, i podeptał je. **11**. I aż do książęcia siły rozwielmożył się, i odjął od niego ofiarę ustawiczną, i zrzucił miejsce świętynie jego. **12**. I dano mu moc przeciw ustawicznej ofierze dla grzechów. I porzucona będzie prawda na ziemi, i będzie czynił a zdarzy mu się. **13**. I słyszałem jednego z świętych mówiącego. I rzekł jeden z świętych drugiemu, nie wiem któremu, mówiącemu: Dokądże widzenie i ustawiczna ofiara i grzech spustoszenia, które się zstało, a świętynia i siła będzie podeptana? **14**. I rzekł mu: Aż do wieczora i do poranku, dni dwa tysiące trzy sta, a będzie oczyściona świątynia. **15**. I zstało się, gdym ja, Daniel, widział widzenie, i wywiadowałem się wyrozumienia, oto stanęła przed oczyma memi jako osoba męża. **16**. I słyszałem głos męża między Ulai. I wołał a rzekł: Gabrielu, uczyń, że zrozumie ten widzenie! **17**. I przyszedł i stanął podle, gdziem ja stał. A gdy przyszedł, zlększy się padłem na oblicze moje, i rzekł do mnie: Rozumiej, synu człowieczy, bo czasu końca wypełni się widzenie. **18**. A gdy mówił do mnie, padłem twarzą na ziemię. I dotknął się mnie, i postawił mię na nogach moich, **19**. i rzekł mi: Ja pokażę tobie, co będzie na końcu przeklęctwa: bo czas ma koniec swój. **20**. Baran, któregoś widział mającego rogi, jest król Medzki i Perski. **21**. A kozieł kóz jest Grecki, a róg wielki, który był między oczyma jego, ten jest król pierwszy. **22**. A iż po złamaniu jego urosły czterzy miasto niego: Czterzej królowie z narodu jego powstaną - ale nie w mocy jego. **23**. A po królestwie ich, gdy urostą nieprawości, powstanie król niewstydliwej twarzy a rozumiejący gadki. **24**. I zmocni się siła jego, ale nie swemi siłami, A więcej, niż kto wierzyć może, wszytko zburzy. I zdarzy się mu, i czynić będzie, i pobije mocarze i lud świętych **25**. według wolej swej. I zdarzy się zdrada w ręce jego, a serce swe uwielbi, a w dostatku wszech rzeczy pozabija wielu. I przeciw książęciu książąt powstanie, a bez ręki skruszon będzie. **26**. A widzenie wieczorne i ranne, które powiedziano, prawdziwe jest: przeto ty zapieczętuj widzenie, bo po wielu dni będzie. **27**. A ja, Daniel, zemdlałem i chorzałem przez dni. A gdym wstał, odprawowałem sprawy królewskie i zdumiałem się nad widzeniem, a nie było, kto by wyłożył.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.